

Protokół

69. posiedzenia I. sesji IX. peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 28. stycznia 1910.

Początek o godzinie 10 minut 30 przed południem.

Przewodniczący: Marszałek krajowy J. E. St. hr. Badeni.

Sekretarze: Mieczysław Urbański, Stanisław Henryk hr. Badeni, Jan Wausung, Zacharyasz Skwarko.

Obecnych posłów 125.

Ze strony Rządu: c. k. Namiestnik JE. dr. Michał Bobrzyński i c. k. rada Namiestnictwa Stanisław Grodzicki.

Marszałek konstatuje dostateczną ilość posłów i otwiera posiedzenie.

Marszałek oznajmia, iż protokół 67 posiedzenia uważa za przyjęty, gdyż nie wniesiono przeciw niemu żadnych zarzutów, protokół 68-go posiedzenia złożony jest w biurze sejmowym do przejrzenia.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis petycyj wniesionych po dzień 28. stycznia 1910 roku, które przydzielono następującym komisjom, a mianowicie:

Wydziałowi krajowemu L. s. 5768 do 5770, 5774, 5786, 5791.

Komisji szkolnej L. s. 5775—5778.

Komisji gminnej L. s. 5783—5785.

Komisji administracyjnej L. s. 5780, 5781.

Komisji prawniczej L. s. 5787 do 5790.

Komisji drogowej L. s. 5771, 5772, 5779.

Komisji sanitarnej L. s. 5782.

Komisji wodnej L. s. 5773.

Po odczytaniu petycji L. s. 5768 Katarzyny Smilakowej, zarobnicy w Witiwicy o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów leczenia w Kulparkowie przemawia p. T. Staruch, popierając tę petycję.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis dalszych petycji, które przedzielono odnośnym komisjom jak wyżej.

Po odczytaniu petycji L. s. 5770 gminy Wołódz powiatu brzozowskiego o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów utrzymania A. Dutki w Budapesze przemawia p. Lewicki, popierając tę petycję.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis dalszych petycji, które przydzielono odnośnym komisjom jak wyżej.

Po odczytaniu petycji L. s. 5771 Zwierzchności gminnej w Maryampolu o budowę mostu na Dniestrze przemawia p. Winniczuk popierając tę petycję.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis dalszych petycji, które przedzielono odnośnym komisjom jak wyżej.

Marszałek wzywa sekretarza do odczytania złożonego wniosku i interpelacyj.

Sekretarz p. Skwarko odczytuje zgłoszony wniosek i interpelacje, które opiewają:

Wniosek nagły

posła T. Starucha i tow. w sprawie braku pracy w fabryce w Sanoku, przez co 1300 robotników cierpi głód.

W sanockiej fabryce wagonów i innych rzeczy kolejowych nastąpił brak pracy, przez co 1300 robotników ze swemi familiami, cierpi niestęchaną nędzę i głód. Biedacy udawali się gremialnie 21. stycznia 1910 r. do c. k. Starostwa w Sanoku o pomoc, ale c. k. Starostwo odpowiedziało, że nie w tym nie może poradzić. Ponieważ tym biedakom grozi wielkie niebezpieczeństwo głodu i nędzy, podpisani stawiają wniosek: Wzywa się c. k. Rząd, ażeby robotnikom w sanockiej fabryce maszyn dostarczył pracy i tym sposobem zapobiegł ich nędzy i głodowi.

Wnioskodawca:

Tymoteusz Staruch.

Lewicki, Winniczuk, A. Staruch, Sandulak, Kurowiec, Kiweluk, Dumka, Sodomora, Skwarko, Makuch, Krysowaty, Stapiński, Cieluch, Bis, Ptak.

Interpelacja

p. A. Starucha i tow. do c. k. Rządu w sprawie nieszanowania ruskich świąt przez zarząd szkoły w Posadzie Olehowskiej, powiatu sanockiego i magistrat miasta Sanoka.

Ruski naród doznaje na każdym polu publicznego życia różnych krzywd, nawet na polu religijnem niektóre władze naruszają religijne uczucia.

W Posadzie Olehowskiej, powiatu sanockiego, uczęszcza do szkoły ponad 100 dzieci ruskich obrz. gr. kat., a ruskie święta w tej szkole nie są zachow-

wywane i na rodziców ruskich dzieci za to, że w ruskie święta nie posyłali dzieci do szkoły, nakłada się kary, między innymi nałożono karę 5 K na budowniczego Kulezyckiego za to przewinienie.

Też i magistrat miasta Sanoka, a więc miasta, gdzie okoliczna ludność w 2/3 jest ruska, nie szanuje ruskich świąt i pozwala na odbywanie jarmarków w ruskie święta, nawet w takie, jak Jordan.

Zrozumiała rzecz, że takie naruszenie uczucia religijnego ruskiej ludności wywołuje rozgoryczenie i oburzenie ruskiego narodu i dlatego podpisani zapytują c. k. Rząd, czy gotów jest zarządzić, ażeby w szkole w Posadzie Olehowskiej ruskie święta były zachowywane i ażeby w mieście Sanoku nie odbywały się jarmarki w ruskie święta.

Interpelant:

A. Staruch.

Lewicki, Korol, Sodomora, Makuch, Winniczuk, Skwarko, Kurowiec, Hanczakowski, Tracz, Dumka, Krysowaty, T. Staruch, Sandulak, Kiweluk.

Interpelacja

p. Sandulaka i tow. do c. k. Rządu w sprawie nadużycia i lichiej gospodarki burmistrza Józefa Müllera z Nadwórcnej.

Już od kilku lat znanem było w Nadwórcnej, że tamtejszy burmistrz Müller prowadzi lichą gospodarkę majątkiem gminnym, że dopuszcza się różnych nadużyć i to wszystko uchodzi mu bezkarnie.

Pomimo tego, że mieszkańcy miasta domagali się od wyższych władz przeprowadzenia kontroli i usunięcia złego, a nawet w „Monitorze“ te wszystkie sprawy były poruszone, to do dzisiaj wyższe władze niczego nie zarządziły. Dlatego podpisani zapytują c. k. Rząd:

1) Czy znane są te niesłychane nadużycia burmistrza Müllera?

2) Czy gotów jest c. k. Rząd przeciw burmistrzowi Müllerowi natychmiast przeprowadzić ostre śledziwo, z urzędu go usunąć i za popełnione przewinienia pociągnąć do srogiej odpowiedzialności?

Interpelant:
J. Sandulak.

Lewicki, Korol, Traecz, Krysowaty, T. Staruch, A. Staruch, Sodomora, Kurowiec, Makuch, Dumka, Kiweluk, Skwarko, Winniczuk i Hanczakowski.

Marszałek oznajmia, że z odczytanym wnioskiem postąpi regulaminowo; interpelacye zaś odstąpi p. Komisarzowi rządowemu.

Marszałek przed przystąpieniem do porządku dziennego udziela głosu p. Lewickiemu.

Przemawia p. Lewicki, w sprawie czynnego znieważenia p. T. Starucha dnia wczorajszego przez osobę nie należącą do składu Sejmu i zapytuje Marszałka, jakie wydano zarządzenia, by takie wypadki się nie powtórzyły, zastrzegając się, że gdyby posłom nie zapewniono wolności słowa, posłowie ruscy nie mogliby brać udziału w obradach Sejmu.

Marszałek udziela wyjaśnienia w tej sprawie.

Marszałek udziela głosu p. T. Staruchowi w sprawie osobistej.

Przemawia p. T. Staruch w sprawie osobistej.

Marszałek oznajmia, że zamierza przystąpić do załatwienia wniosków nagłych, a przede wszystkim wniosku p. Skwarki, nad którym to wnioskiem toczyła się rozprawa na 66. posiedzeniu dnia 25. stycznia 1910 roku.

Wniosek ten opiewa:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm wzywa Rząd, ażeby w jak najkrótszym czasie zaprowadził napisy w ruskim języku na wszystkich budynkach publicznych urzędów we wschodniej Galicyi tak zewnątrz jak i wewnątrz mających oryentować strony w sprawie przyznaczenia dotyczących budynków, jak również pojedynczych departamentów, oddziałów kancelaryj urzędowych, biur i t. p. w dotyczących budynkach pomieszczonych.

Przemawia p. Piniński.

Przemawia p. Stapiński.

Przemawia p. Skwarko.

Po zamknięciu rozprawy nad nagłością tego wniosku p. Skwarki, Izba przystępuje do głosowania, Marszałek konstatuje brak kompletu, i odracza posiedzenie na 5 minut.

Przerwa posiedzenia godzina 11 przedpołudniem.

Dalszy ciąg posiedzenia z dnia 28. stycznia 1910.

Marszałek o godzinie 11-ej minut 5 przed południem otwiera napowrót odroczone posiedzenie i wzywa sekretarzy, by skonstatowali, czy Izba jest w komplecie.

Marszałek oznajmiwszy, że Izba jest w komplecie, poddaje pod głosowanie nagłość wniosku p. Skwarki.

Izba odrzuca nagłość wniosku p. Skwarki, za nagłością głosowało bowiem tylko 36 posłów.

Marszałek oznajmia, że Izba przystępuje do załatwienia dalszych wniosków nagłych. Z kolei następują wnioski nagłe pp. Makucha, Sodomory i Kiweluka, ponieważ jednak ci wniosko-

dawcy ustąpili pierwszeństwo wnioskowi nagłemu p. T. Starucha, przeto:

Następuje wniosek nagły p. T. Starucha i tow. w sprawie braku pracy w fabryce w Sanoku, przez co 1.300 robotników cierpi głód.

Wniosek ten opiewa:

Wniosek nagły

posła T. Starucha i tow. w sprawie braku pracy w fabryce w Sanoku, przez co 1.300 robotników cierpi głód.

W sanockiej fabryce wagonów i innych rzeczy kolejowych nastąpił brak pracy, przez co 1.300 robotników, ze swemi familiami cierpi niestychaną nędzę i głód. Biedacy udawali się gremialnie 24. stycznia 1910 r. do c. k. Starostwa w Sanoku o pomoc, ale c. k. Starostwo odpowiedziało, że nic w tem nie może poradzić. Ponieważ tym biedakom grozi wielkie niebezpieczeństwo głodu i nędzy, podpisani stawiają wniosek: Wzywa się c. k. Rząd, ażeby robotnikom w sanockiej fabryce maszyn dostarczył pracy i tym sposobem zapobiegł ich nędzy i głodowi.

Wnioskodawca:

Tymoteusz Staruch.

Lewicki, Winniczuk, A. Staruch, Sandulak, Kurowiec, Kiweluk, Dumka, Sodomora, Skwarko, Makuch, Krysowaty, Stapiński, Cieluch. Bis, Ptak.

Przemawia p. T. Staruch i uzasadnia nagłość tego wniosku, a pod względem formalnym wnosi o przekazanie tego wniosku Wydziałowi krajowemu jako komisji.

P. Wrześniowski oznajmia, że w sprawie tej wniósł również wniosek nagły.

Marszałek oznajmia, że w tej sprawie wpłynął jeszcze wniosek nagły p. Wrześniowskiego i tow.

Wniosek ten opiewa:

Wniosek nagły

posła Wrześniowskiego i towarzyszy w sprawie zabezpieczenia robót dla sanockiej fabryki wagonów i maszyn.

Wysoki Sejmie!

Fabryka wagonów i maszyn w Sanoku pod obecnem energicznem, a umiejętnem kierownictwem rozwija się z każdym rokiem coraz pomyślniej i dziś pod względem wykonania robót śmiało wytrzymać może konkurencyę z innymi tego rodzaju zakładami przemysłowymi w państwie, a nawet i za granicą.

Mimo to w ostatnich czasach zauważyć się daje pewien zastój w robotach tej fabryki z powodu braku dostatecznej ilości zamówień, skutkiem czego musiano w tych dniach ograniczyć czas pracy, a prawdopodobnie nastąpić też musi niebawem redukcya liczby robotników.

Objaw ten nie tylko wywołał zaniepokojenie u liczonej, bo do tysiąca głów wynoszącej rzeszy robotników, ale zbudzić też może u ogółu niepokój o dalsze losy tej jedynej w kraju fabryki wagonów, będącej jedną z najważniejszych placówek wielkiego przemysłu krajowego, który Rząd i kraj zaopiekować się winien.

Ponieważ tedy poparcie dalszego rozwoju fabryki zależy od zapewnienia jej na czas dłuższy odpowiednich robót, a to w pierwszym rzędzie wagonów kolejowych, oprócz tego zaś innych robót wykonanych przez Rząd, jak np. przy budowłach wodnych i drogowych w kraju, przeto podpisani stawiają następujący wniosek.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, ażeby:

a) przyspieszył zamówienie w sanockiej fabryce wagonów zapotrzebowanej na rok przyszły ilości wagonów

dla kolei państwowych, tak, iżby zamówienie to ile możliwości jeszcze przed upływem pierwszego półrocza b. r. mogło być uskutecznione;

b) ażeby przy rozdawnictwie wykonanych w kraju robót dla regulacji rzek i przy budowach drogowych, oraz innych o ile roboty takie wchodzi w zakres przemysłu żelaznego, uwzględniał przedewszystkiem fabryki tutejszo-krajowe, o ile zaś roboty takie już w najbliższej przyszłości mają być wykonane i zamówienie ich możliwie przyspieszył.

We Lwowie, dnia 28. stycznia 1910.

Wnioskodawca:
Wrześniowski.

Kozłowski, Stojałowski, Bednarski, Witos, Stapiński, Stefczyk, Maiss, Gorayski, Urbański, Czarkowski-Golejewski Tertil, Laskowski, Rittel, Adam, Skarbek, Sozański, Sobolewski Starowieyski.

Marszałek oznajmia, że otwiera rozprawę łącznie nad nagłością obu tych wniosków, jeżeli w Izbie nikt się temu nie sprzeciwi.

W Izbie nikt się temu nie sprzeciwia.

Przemawia p. Wrześniowski uzasadniając nagłość swego wniosku, a pod względem formalnym wnosi o przekazanie swego wniosku nagłego Wydziałowi krajowemu jako komisji.

Przemawia p. A. Staruch.

Przemawia p. Skwarko.

Izba bez rozprawy uchwała na wniosek sekretarza p. Urbańskiego zamknięcie rozprawy nad nagłością tych wniosków pp. T. Starucha i Wrześniowskiego.

Przemawia zapisany do głosu p. T. Staruch.

Przemawia zapisany do głosu p. Stapiński.

Marszałek oznajmia, że łącznie traktowano wnioski nagłe pp. T. Starucha i Wrześniowskiego, oddzielnie zaś zarządzi głosowanie nad nagłością wniosku p. T. Starucha, oddzielnie nad nagłością wniosku p. Wrześniowskiego.

Izba uchwała w oddzielnych głosowaniach nagłość wniosku p. T. Starucha i p. Wrześniowskiego po odczytaniu poprzednim tych wniosków nagłych przez Marszałka.

Izba uchwała następnie w oddzielnych głosowaniach przekazanie powyższych wniosków nagłych p. Starucha i Wrześniowskiego Wydziałowi krajowemu, jako komisji.

Izba przystępuje do porządku dziennego, którego punktem pierwszym jest:

Dalszy ciąg rozprawy nad odpowiedzią Wydziału krajowego na interpelację p. Tadeusza Cieńskiego i tow. w sprawie zaangażowania funduszy Banku krajowego w operacjach Banku parcelacyjnego.

Przemawia p. Stapiński.

Przemawia p. Starowieyski i wnosi o zamknięcie rozprawy nad powyższą sprawą.

Izba bez rozprawy uchwała zamknięcie rozprawy nad tą sprawą, zgodnie z wnioskiem formalnym p. Starowieyskiego.

Przemawia zapisany do głosu p. Jędrzejowicz.

Przemawia zapisany do głosu p. Wasung.

Przemawia zapisany do głosu p. Adam.

Przemawia zapisany do głosu p. Stefczyk.

Przemawia zapisany do głosu p. Kozłowski.

Marszałek oznajmia, że rozprawa w tym przedmiocie została ukończoną.

Marszałek oznajmia, że Izba przystępuje do załatwienia wniosku nagłego.

Następuje wniosek nagły p. Sodomory i tow. w sprawie utworzenia 4-ej klasy przy szkole ludowej w Zawałowie pow. podhajeckiego.

Wniosek ten opiewa:

Wniosek nagły

p. Sodomory i tow. do c. k. Rządu w sprawie utworzenia 4-tej klasy przy szkole ludowej w Zawałowie pow. podhajeckiego.

Od szeregu lat starają się mieszkańcy miasteczka Zawałowa o utworzenie 4-tej klasy przy tamtejszej szkole ludowej. Przed trzema laty wnieśli mieszkańcy Zawałowa w tej sprawie podanie do c. k. Rady szkolnej krajowej, jednak do dzisiaj ich słuszne wymagania nie zostały uwzględnione.

Ponieważ w miasteczku Zawałowie jest blisko 600 dzieci obowiązanych do nauki szkolnej, a i takiej liczby dzieci wiele potrzebuje się przygotowywać do szkół średnich, co jest połączone z wielkimi trudnościami i kosztami dla rodziców — z tego powodu podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Radę szkolną krajową, ażeby bezzwłocznie zarządziła

utworzenie 4-tej klasy przy szkole ludowej w Zawałowie, względnie reorganizację tej szkoły na 4 klasową.

Wnioskodawca:
Sodomora.

Lewicki, Oleśnicki, Kiweluk, Kurowiec, Makuch, Korol, Tracz, Krysowaty, Sandulak, A. Staruch, T. Staruch, Dumka, Skwarko, Winniczuk, Hanczakowski.

Przemawia p. Sodomora uzasadniając nagłość tego wniosku, a pod względem formalnym wnosi o przekazanie tego wniosku komisji szkolnej.

Izba bez rozprawy uchwała nagłość tego wniosku, a oddzielnie uchwała przekazanie tego wniosku nagłego komisji szkolnej.

Marszałek oznajmia, że uchwałę Izby z dn. 25. bm. w przedmiocie przedłużenia rozprawy budżetowej interpretuje w ten sposób, że rozprawa budżetowa ma się odbyć jeszcze dwa dni, ponieważ odbyła się tylko jeden dzień, a dwa posiedzenia dzisiejsze i wczorajsze poświęcone były rozprawom nad innymi przedmiotami.

Marszałek zamyka posiedzenie, naczynając następne na dzień 29. stycznia 1910 roku o godz. 10-ej przedpołudniem i odczytuje porządek dzienny następnego posiedzenia.

Koniec posiedzenia godzina 2. południu.

Marszałek krajowy:

Stanisław Badeni w. r.

Sekretarze:

Mieczysław Urbański w. r.
St. Henryk Badeni w. r.